

# ZAWISZA

23



Archiwum  
harcerski



# Drodzy Druhowie!

Tym razem, na XXV - lecie naszej Siódmej drużyny Harcerzy, pragne zwrócić się do tych harcerzy, którzy wiele lat temu byli w "Siódemce", a dziś chodzą sobie z Paniami-Ńonami, albo poganiąca już Synków i Góreczki.

Wspominacie, albo w rozmowach, albo tu na stronach "Zawiszy" dawne czasy jak stawaliście na zbiórkach w Bursie, jak szaleliście na wycieczkach, jak harcowaliście na biwakach i obozach. Mówi się " - dawne dobre czasy!".

Ale, proszę nie poprzestać na wspomnieniach!

Aby zapewnić Waszym dzieciom również radosne, harcerskie życie, trzeba aby każdy z was - gdziekolwiek się znajduje - dopomógł do dalszego rozwoju Ruchu Harcerskiego.

Twórcie zastępy, wspierajcie Drużyny, bierzcie udział w działalnościach Kół Przyjaciół Harcerstwa - no i nie zapominajcie o waszej macierzystej Drużynie, sławnej "Siódemce".

## Pierwsze kroki "Siódemeczki" (również patrz strona 6-a)

Gdy się dowiedziałem o 25ciuleciu Siódemki, to nie chciałem uwierzyć że tyle lat ułynęło. Wydało mi się tak niedawno jak to "działaliśmy" na naszej stacji na Nightingale Lane gdzie się odbywały pierwsze zbiórki naszej nowej drużyny. Druh Klepacki udzielał nam rady, organizował KPH oraz materialną pomoc Druh Mietek Polluk zajął się zuchami i został pierwszym wodzem gromady "Kosynierów". Ja, z Andrzejem Różycykiem /przyboocznym/ organizowaliśmy harcerzy. Nasza drużyna powstała głównie z podziału 20 DH na dwie drużyny. Numer siódmy dostaliśmy od Hufcowego, Janusza Sokołowskiego, a chustę i patrona wybraliśmy sami. Jaki kolor można porównać z kolorem złota i słońca? Jaka postać może dorównać Zawiszy? Wybór więc był szybki i, jak się okazuje, całkiem trafny.

Pierwszy samodzielny obóz złotej Siódemki miał miejsce w South Park Farm, koło Haslemere, Surrey. Wspomnienie - cały obóz od rana rozpoczyna sprawnie trzech piór. Pierwsze pióro nie gadać przez dobę. Do wieczora wszyscy obleli - co za gaduły w tej Siódemce!

W 1959 r. drużyna jedzie na samodzielny obóz koło "Devils Punch Bowl" /koło Haslemere/ Obóz rozbity był na wspaniałym polu paprociowym, tak bujnym że tylko głowy sterzczały nad paprociami a ścięzki trzeba było wycinać machetami. "wspaniałe miejsce do podchodów i gier zastępów. Mieliśmy już trzy zastępy. Tym razem sprawnie trzech piór poszła lepiej, dwóch nawet zdobyło wszystkie trzy pióra.

Następny obóz w 1960 roku był na zlocie harcerzy z całej Anglii, z okazji obchodzenia 50 lecia ZHP, w Lilford Park. Tam jeden z naszych zastępów zdobył pierwsze miejsce na biegu zastępów całego zlotu.

Niedługo potem wyjechałem z Londynu, a od 1966 r. zamieszkałem w Ottawie, dokąd zapraszam druhow z Siódemki gdybyście kiedykolwiek zawitali w te strony.

Rafał Przednowek  
340 First Ave  
OTTAWA, CANADA  
harcerskie.p



Czwaj!  
R. Przednowek, phm



## ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

Okreg Wielkobrytyjski  
KOMENDA CHORĄGWI HARCERZY

POLISH BOY SCOUTS AND GIRL GUIDES  
ASSOCIATION



UNION DES SCOUTS ET DES GUIDES  
POLONAIS

Tel.:

Slough, dnia 3.7.83

Dh. p.wd. K. Gebhardt  
Redaktor "Zawiszy".

Drogi Druhu,

Nie mogąc osobiście wziąć udziału w uroczystościach obchodu 25 lecia Siódemki tą drogą przesyłam najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy i dalszego rozwoju "Siódemki" w dążeniu do szczytów wytyczonych przez prawo i przyrzeczenie harcerskie.

Czwaj

Edmund Kasprzyk, hm.  
Komendant Chorągwi.



Zyczenia Jubileuszowe  
od innych Drogich Druhen  
i Drobów ciggle idą naszą  
wspaniałą pocztą... i dojść nie mogą!

25 lat to starość i radość! A więcej jeszcze więcej radości i powodzenia, w zadbaniu i pracy, przez następne 25 cio lecie.  
Pm. Mietek Nalegiko /Hufcowy/

Drohy Druhowi Zawiszy Czwaj!

Z okazji Waszego jubileuszu, składam gratulacje wszystkim harcerzom, którzy drużynie organizowali i przez 25 lat dbali o jej dobre imię

Od pierwszych lat istnienia, drużyna Wasza jest jedną z najlepszych w hufcu i cieszy się sympatią społeczeństwa, a specjalnie Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Starajcie się zachować i przekazać następcom wartości drużyny zdobyte przez waszych poprzedników.

Czwaj!  
Z Drobów  
przez K.P.H.



# Historia 25 lat "Siódemki"

- 1958** : 7ka powstaje na Clapham z podzięku 20ki Drużynowym jest Rafał Przednowek a opiekunem Dh.B.Klepcki. Nowo pasowani harcerze przechodzą z gromady Kosynierów /Wódz Mietek Polluk/ i jadą na obóz do South Park Farm.
- 1959** : Gromadę przejął Witek Cieszkowski, a 7ka jedzie na obóz do Hindhead. Są już trzy zastępy.
- 1960** : 7ka z Rafałem Przednowkiem na czele zdobywa pierwsze miejsce na zlocie jubileuszowym Drużynowym jest Mietek Polluk. Gromadę prowadzi Witek Cieszkowski.
- 1961** : Dh.M.Rembowski staje się opiekunem 7ki a w gromadzie pomagają pp. Lasocki i Kondziela.
- 1962** : Wojtek Kątny mianowany drużynowym 7ki a Boguś Siwecki przejmuje gromadę.
- 1963** : Delegacja z Siódemki jedzie na kurs do Urbes we Francji, i wkrótce rozpoczyna się nowy rozwój Drużyny.
- 1964** : Siódmkę przejmuje Zbyszek Lis i również powstaje drużyna wędrowników prowadzona przez Adama Bryła. Tworzy się szczep "Saska Kąpa" i pierwszym szczepowym jest Wojtek Kątny, który również prowadzi obóz w Urbes. Dh.S.Bogdanowicz opiekuje się zuchami i wędrownikami
- 1965** : Tomek Hobot chwilowo prowadzi Siódmkę. Obóz razem z Dwojką na Warsaw Farm. Opiekunem jest Dh.S.Bogdanowicz. Szczep, który prowadzi teraz Adam Brył, urchadza pierwszą zabawę
- 1966** : Janek Bieńkowski przejmuje gromadę. Szczep jedzie na zlot millenium do Lilford Park Dwa podobozy prowadzi Zbyszek Lis i Wojtek Kątny.
- 1967** : Pierwszy obóz w Coombe Farm prowadzi Adam Brył Wacek Szulc przejmuje Wędrowników.
- 1968** : Na dziesięciolecie 7ki, Szczep urchadza akademię 3cio Majową Gromadę przejmuje Wojtek Gaworzewski. Wędrownicy jadą na kurs do Urbes i idą pieszo do Aylesford Obóz znów w Coombe farm prowadzi Wojtek Gaworzewski.
- 1969** : Wędrownicy prowadzeni przez Wacka Szulca jadą na zlot pod Monte Cassino Trzeci z kolei obóz na Coombe Farm prowadzi Zbyszek Lis. Powstaje krąg "Kotwica" i kierownikiem jest Jarek Garliński
- 1970** : Siódmkę przejmuje Tadek Dippel. Wędrowników prowadzi Janek Piotrowski a Szczep obejmuje Zbyszek Lis. Pierwszy i najlepszy Bal Kolorowy Jacek Kaniewski prowadzi Gromadę.
- 1971** : Wojtek Kątny wraca prowadzi gromadę a Jacek Kaniewski przejmuje Siódmkę i prowadzi czwarty obóz w Coombe Farm. Wędrowników obejmuje Czesio Borkowski, a Wojtek Gaworzewski staje się Szczepowym
- 1972** : Obóz Siódemki z Jankiem Rembowskim na czele jest u pana Axmana w Dorset Przy gromadzie pomaga Janusz Ormańczyk a szczep prowadzi teraz Janek Piotrowski. Wojtek Gaworzewski jest nowym kierownikiem "Kotwicy."
- 1973** : Zbyszek Lis przejmuje "Kotwicę." Obóz Siódemki w Stacji Hufca "Szczecin" prowadzi Jacek Kaniewski.



- 1974** : Tadek Kościński jest nowym drużynowym Siódemki i prowadzi obóz w Kyrgwm-Bach. Obóz z Jedynką, Trzdziesiątką czwórka i Dwódziesiątką trójka.
- 1975** : Obóz znów jest w Carmarthen z 34ką, pod komendą Tadeka Kościńskiego i drużynowego 34ki. Gromadę prowadzi Andrzej Osiecki i pomaga mu Lech Bogdanowicz
- 1976** : Jacek Kaniewski jest teraz Szczepowym, Jaś Ciechanowicz drużynowym Siódemki, a Wojtek Bogdanowicz obóz w Somerset /Hunts Farm/.
- 1977** : Jaś Ciechanowicz prowadzi obóz na zlocie w St Briavels Wędrowników przejmuje Wojtek Bogdanowicz Po długich latach opieki nad Szczepelem Dh.S Bogdanowicz staje się Szczepowym. Wychodzi jeden numer nowego pisma "Zawisza" Wędrownicy pierwszy raz wygrywają "Challenge Hike"
- 1978** : Nowym drużynowym jest Maciek Ciuksza, który prowadzi drugi obóz na Hunts Farm 4 numery "Zawiszy" Wędrownicy
- 1979** : Wojtek Bogdanowicz zostaje drużynowym Siódemki a Wacek Horbaczewski przejmuje Wędrowników Maciek Ciuksza prowadzi obóz w Gloucestershire na farmie pana Bourne'a. 6 - 9 numer "Zawiszy" Trzeci wygrany Challenge Hike
- 1980** : Marek Banasiak przejmuje drużynę harcerzy a Janek Dyja przejmuje gromadę zuchów. Obóz jest w Llanovery prowadzony przez 20kę /Danek Szabunia komendantem/ Czwarty wygrany Challenge Hike
- 1981** : Wacek Horbaczewski prowadzi drugi obóz w Gloucestershire. 13 - 16 numery "Zawiszy" Krzysz Gebhardt obejmuje Wędrowników
- 1982** : Jaś Bujwid prowadzi Siódmkę. Na zlocie światowym w Comblain - la - Tour obzem Siódemki dowodzi Wacek Horbaczewski.
- 1983** : Na 25-lecie Siódemki nie ma zmian na ministerstwach. Obóz w Devon będzie prowadzić Marek Banasiak

## Życzenia, Życzenia, Życzenia, Życzenia, Życzenia, Życzeń

99

Address: (European Association)  
 Athens - (Dionysos - Theatre)  
 Athens - (Theatre des Dionysos)  
 Athens - (Dionysos - Theatre)  
 Athina - (Theatre de Dionysos)

HELLAS  
 ACHOPOLIS

*Sto lat...  
 z okazji 100-lecia  
 powstania 7ki "Zawisza"  
 godziwym, z miłą przydatką  
 do katechizacji, nawiązując  
 (Henryk Dąbrowski, Miodzio, Epitafium  
 i inni etc.)  
 "Wędrownicy" za piękne  
 numery "Zawiszy" "Okładka -  
 brzo Andrzej, treści - brzo  
 autorzy. Żebyś te sprawy  
 w Okładce i religijne  
 (Czerwony)  
 Antek Dobrowolny*

*M. Banasiak*

*Sto lat*

*Zgadnijcie czy  
 to podpis  
 i krzyżkowe  
 życzenia!?*

*Adam Brył*



# Szczep "Saska Kępa" w roku 1983

Szczepowy - hm. Stefan Bogdanowicz  
 Zca Szczepowego - p hm. Maciek Ciuksza  
 Zca Szczepowego - p hm. Wojtek Bogdanowicz  
 Gosnodarz - H. O. Kornel Kondziela  
 Skarbnik - przew. Janek Dyja  
 Redaktor - przew. Krzysztof Gebhardt  
 Sport - przew. Jaś Ciechanowicz  
 Członkowie Komendy:

- H. O. Marek Banasiak  
 p hm. Lech Bogdanowicz  
 przew. Macek Horbaczewski  
 H. O. Edek Dyja  
 p hm. Andrzej Osiecki  
 dr. Adam Darowski

Gromada Zuchów  
 "Kosynierzy"

Drużyny - przew. Janek Dyja

A. Szymon Crook  
 Daniel Hryczyszyn  
 Romek Knopp  
 Tomek Konopka  
 Dominik Konopka  
 Irek Ostrowski  
 Jarek Ostrowski  
 Rafał Włodarski

Honorowi Członkowie  
 Szczepu "Saska Kępa"

przew. Adam Bryl /b. Szczepowy/  
 przew. Jacek Kaniwski /b. Szczepowy/  
 przew. Jan Piotrowski /b. Szczepowy/  
 hm. dr. Wojtek Falkowski  
 Pan Z. Ciechanowicz /Skarbnik KPH/

## a Zuchy mają 28 lat!



7 - Drużyna Harcerzy  
 im. Zawiszy Czarnego

Drużynowy - H. O. Jaś Bujwid  
 Przyboczni - Janusz Marszewski  
 Marek Wilowski

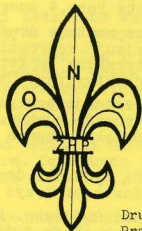


Adam Boczkowski  
 Andrzej Hrabci  
 Marek Hrabci  
 Edzio Knopp  
 Adam Knopp  
 Jacek Kucięba  
 Janusz Kuraś  
 Marek Leszczyński  
 Józek Linkiewicz  
 Andrzej Leszczyński  
 Andrzej Marszewski  
 Tomek Marszewski  
 Grzegorz Moniak  
 Piotr Noglik  
 Artur Lech  
 Toni Ostrowski  
 Mariusz Soroczyński  
 Antoni Skwirzyński  
 Robert Szagun  
 Andrzej Węglarz

Drużyna Wędrowników  
 im. "Zośka"

Drużynowy - przew. Krzysztof Gebhardt  
 Przyboczny - H. O. Edek Dyja

Piotr Dąbrowski  
 Andrzej Czajkowski  
 Andrzej Choroszewski  
 Andrzej Kuraś  
 Adam Marszewski  
 Darek Ostrowski  
 Tomek Pelc



Z okazji XXV lecia zająrałem do Kroniki zuchowej i okazało się, że już w 1955 roku była przy szkole polskiej na Clapham gromada zuchów która prowadziła najpierw Ewa Faudrowicz, a potem Wanda Sokołowska. Na jednej fotografii widać małego Jasia Bieńkowskiego, który później był wodzem Gromady a teraz ma już własne, rodzinne zuchy.

W 40 lat później jeździli już na Clapham pociągi tekturowe z dzielnymi maszynistami Michałem Świdzińskim, Markiem Śmiarskim, Zbyszkiem Kątnikiem i 15 innymi dzielnymi zuchami.

W 1983 jest 8 zuchów i po ceremonialnym zakończeniu roku wszyscy dzielni jeżdżą na kolonie do Penhros dowodzonej przez Dha Śledzińskiego i Jędrka i Pitka Świętochowskich. Kolonia jest od 6ego do 25 Sierpnia.



Z.H.P

Huciec Warszawa  
 Próbną drużyną harcerzy  
 im. Zawiszy Czarnego

Rozkaz L. 1/58

London 17/3/58



### 1. Mianowane

Mianuje gospodarzem drużyny dla  
 ów. M. Polluk.

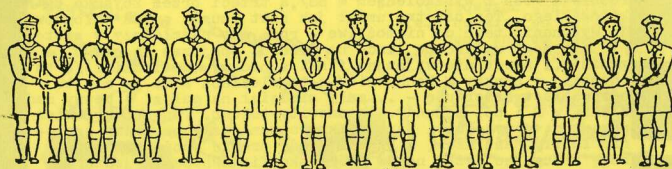
Mianuje skarbnikiem drużyny  
 dla ów. M. Polluk.

Mianuje zastępowym zastępu  
 "Orłów" dla wyw. A. Rozyckiego

Mianuje zastępowym nowego  
 zastępu z kosynierów dla mł.  
 J. Przednowek. Zastęp ten zostanie  
 przekazany drużynie na wypiszcza  
 Św. Józefa

Mianuje na miesiąc Kwiecień  
 zastępowym zastępu "Zośka" dla  
 wyw. W. Cieszkowskiego. Zastępowym  
 będą kolejnie wszyscy w zastępie

R. Przednowek





# Jak to miło kiedyś było...

(pisane przez Tatę 2 wesółych synków)

Jeździliśmy na zbiórki do 20ki do Stamford Brook w zachodnim Londynie a jako że to kawał drogi i nagle na Clapham pojawiło się kilku chętnych, więc powstanie nowej drużyny harcerzy to był naturalny krok. Siódemka się formuje pod batutą Rafała Przednowka i opiekującym okiem Druha B Klepackiego. Pierwsze zbiórki odbywały się w każdą sobotę po południu u Mietka Polluka na Brixton, Rozruchy w 1983 roku s piew psztają w porównaniu co tam się działo w 1958! Z bloku mieszkalnego wysokiego pietra, wynosili się państwo wprowadzali się harcerze z siódemki. Gdy drużyna zaczęła się i rozrastać, Pani Polluk powiedziała że "jak dużyna zaczęła się i wyrzuciła nas do bursy na Nightingale Lane Ach te szorty w owych czasach!! Z jednej tylko nogawki szortów Mietka można było uszyć mały namiot!

Na Sw. Jerzego w 1958 pojechalismy do Litwinów w Headley Park, i tam narodził się zastęp "Lisów" Dh. Sledziwski wyjął olbrzymi miecz i "dziobną" nim tzn. pasował na harcerzy siedmiu zuchów

Tego lata buchnęliśmy się na obóz do South Park dziobnięte "Liski" pojechały za mną na czele ale bez Adama Bryla bo wolał pojechać nad morze. Święta prawda w powiedzeniu sienniku, za twardo, za mało, czuje się przyce / dla niewtaję na które kładzie się siennik wpychany siłoma a na siennik zmontowane zajęciami obozowymi ciato ludzkie / Jasiek Gmaj wybudował kiwający się mostek nad strumykiem, który tak się chwiał że nieraz idący do mycia wpadał w wodę i bioto i wtedy rzeczywiście było co myć i suszyć - i pomyśleć że ten chłopak potem został inżynierem budowlanym! Kuchnia prowadzona przez Andrzeja Osieńskiego cud że wszyscy powrócili do domów no a widok harcerza wracającego z wyprawą do miasteczka po prowiant, chwilejącego się w siodle rowera z wielkim plecakiem wypełnionym jadłem to naprawdę coś!

W 1959 następny z kolei farmer /z Upper Highfields/ ucierniał z powodu najazdu 7ki - aż trzy zastępy Lisy zamie-Pożniaka /ten z wyszkoleniem w SS/, a trzeci przez Zbyszka Bado wykonania tego co niemożliwe - raz, gdy najmłodszy w zastępie nie mógł wyleźć po linie na drzewo, spojrzal na niego groźnie, i nawet nie wyjmując finki z pochwy, powiedział /a tu natychmiast zamorduję - ...mają siedział na gałęzi 4 metry nad ziemią w 2 i pół sekundy. Niesamowity talent. Ten obóz również nie lubity nasz dżem, i okazji kiedy prawie odciałem sobie nogę strugając żyłką nożem który skonfiskowałem od jednego z

młodszych sokołów, aby sobie nie zrobił nim krzywdy!

Na zlocie jubileuszowym w 1960 o nazwie O'Górki Wielkie /zdaje się że jeden z chłopców miał matkę Irlandkę! /zno wu wystąpił zastęp Sokołów, ale w troszce zmienionym składzie. Ten komplet wspaniałych siedmiu /Yul Brynner, ten znany łysy harcerz z Ameryki, niedługo potem nakręcił film oparty na ich wyczynach - tylko coś trochę porzekać/ otrzymał tytuł najlepszego zastępu w Anglii w konkursie który się ciągnął prawie cały rok, a którego punktem kulminacyjnym był właśnie zlot. Obóz ten był nie do zapomnienia, szczególnie z dwóch powodów... pół zastępu przechorowało na grype /osiem godzin pociąg na obozowy łóżku to niełatwa sprawa, ale kilka dni to tortura! / no i obecność ukochanego druha obożnego który też był szkolony w SS ale go wylali za zbytne zniechęanie się nad podopiecznymi

Pajne to były obozy i mnóstwo fajnych biawaków, wycieczek i zbiórek pomiędzy nimi Specjalne podziękowania należą się starszym druhom za ich pomoc w tych pierwszych latach istnienia Siódemki - a szczególnie druhom Klepackiemu, Pawłakowi i Zapletalowi. Bez nich by to tak nie wyszło jak wyszło.

Janek Przednowek

## Życzenia, Życzenia, Życzenia

Warszawa 21 czerwca 1983 r.  
Województwo Mazowieckie  
Bielska 2700 000 117 500 00 43 30 000 000  
Dot. J. Bando Retrower

Druhowie...

Gromkie "Czujaj." z okazji XIV-lecia 7 DH im. Zawiszy Czarnego skład z życzeniami dalszej, owocnej służby Bogu, Polsce i bliźnim przesyłam w imieniu harcerzy z kraju, załączając fotografie "Zawiszy Czarnego II" od 1999 r. Flagowej jednostki ZHP, na miejsce pierwszego "Zawiszy" zniszczonego podczas II Wojny światowej, zycząc jej pod imieniem Zawiszy "życie plynęło jak w bajce..."

Janek Kozłowski

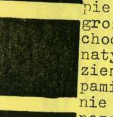
MASZ KUBA KOZŁOWSKI  
SOBOLEWSKA 9 TEL. 42-91-51  
02-908 WARSZAWA

Wszystkiego Dajlapsego  
"Szczep Saska Kępa"



Przełajcańska rada drużynowa  
Druha Szczepow - fajny gość.  
Harcerzyków ma już dość.  
Bo na wczoraj grają.  
CO ON ZABIŁKICH rozrabiają.  
Dra La La! Dra La La!  
Wszystko na organizacje,  
Harcerzy dyscyplinuje,  
Każda im na baczność stawaj,  
WIEC WYRWA WYRWA SIE!  
We te fei fe te fei!

Dobre Rady  
Starszej Pani



8 archiwum harcerskie.pl





# Za następne 10 lat ...

- Andrzej Czajkowski zostanie pierwszym sekretarzem parafii Clapham - Balham.
- Jaś Bujwid będzie naczelnym baranem w jasełkach 2008.
- Wojtek Bogdanowicz zostanie starym dziadem /Basiu współczujemy ci!/.
- Edek Dyja będzie jeszcze bardziej entuzjastycznym i energicznym człowiekiem /czy to możliwe?/.
- Lech Bogdanowicz będzie sprzedawał "papierosiki" w Klubie.
- Wojtek Gaworzewski będzie śpiącym i b-a-r-d-z-o starym.
- Zbyszek Lis będzie wilkiem.
- Marzena Bogdanowicz /o co ona tu robi?red./ będzie wielką panią.
- Stefan Bogdanowicz będzie Szczepowym.
- Tomek Marszewski będzie bawił kołki.
- Adam Marszewski będzie wujkiem.
- Tomek Marszewski będzie wujkiem.
- Andrzej Marszewski będzie wujkiem.
- Janusz Marszewski będzie wujkiem.
- Marek Wilowski będzie miał dużo dzieci!!!!
- Dr Adam Darowski osiągnie stanowisko "plastic surgeon," tzn. będzie wystarczająco wykwalifikowany aby naprawiać nasze wiadra po obozie!
- Marek Banasiak może wyrośnie i przestanie płuć na przednoidalno.
- Krzysztof Gebhardt będzie siedzieć i marzyć o dobrych dawnych czasach kiedy wszystkim życie obrzydza! "Zawisza"
- Andrzej Osiecki bez zmian /biedny chłopak.red./



# Na ślubnym kobiercu:

- 7.5.83
- Andrzej Reda i Ela Grabowska
- 9.6.83 <sup>Wesoły</sup>
- Kornel i Zosia Liphardt
- 30.7.83 <sup>Swidziński</sup>
- Ryszard i Ania Oleszkiewicz
- 3.9.83 <sup>Bogdanowicz</sup>
- Wojtek i Basia Laskowska

# i w małej kotyście:

- Ania Bogdanowicz 2.9.82 /c. Przemka i Francis/
- Grażyna Ciuksza 18.6.83 /c. Maśka i Joasi/
- Natalia Swidzińska /c. Michała i Basi/

o Biniaku

o Papieżu

Komenderował Lech Bogdanowicz. W błocie mazali się wszyscy 4 chłopcy z "Siódemki" i trzech bohaterów z 34ki. Były gry w błocie, jedzenie w błocie a nawet ognisko zapaliło się w błocie /z pomocą banki z naftą!/. Za to wraz z resztą Hufca mieli bojowe przeżycie w porównaniu z Harcerkami które niedaleko oborównały w namiotach postawionych . . . w środku stodoły!

Tego nie napisał Lech

W czasie uroczystości 5cio lecia naszego kościoła parafialnego w niedzielę 3.6.83, ks Biskup Wesoły opowiedział prawdziwą historię z pobytu Papieża w Polsce.

W Nowej Hucie stoi przy drodze pomnik Lenina. Miał tą trasę przejechać Papież Niezłomny sprawcy przykryli Lenina workami i umieścili napis "Nie mówcieś pacierza, nie zobaczysz Papieża!"

# Czy pamiętasz Babciu jak to było ?

- "Marek wyniósł śmiecie do baku i wymył butelkę po mleku" /Marek Banasiak/
- "Andrzej wrywał chwasty w ogrodzie" /Andrzej Swidziński./
- "Dwa razy na tydzień wynoszę śmiecie i sprzątam moją małą siostrę pokój" /Lech Bogdanowicz./
- "Poszedłem do sklepu dla mamy i wyczyściłem pokój" /Jarek Reda./
- "Przyniosłem gazetę, przyniosłem praniek /??/red./ i powiesiłem skarpety /Romek Kruszewski./

Jakie te chłopaki były kiedyś kochane!!!

# Kiedy nas wszyscy podziwiali !

Objąłem drążek po Maćku bo on już wtedy wiedział że będzie miał dziecko za parę lat. Jako przybocznego, wybrałem Marka Banasiaka /wspaniały chłop/. Razem zorganizowaliśmy drużynę tak aby nas wszyscy podziwiali /tzn. Wojtka i Marka.red./ . Co niedziela mieliśmy różne gry, gdzie prawie zawsze chłopcy się pobrudzili, zmoczyli i zmęczyli /w domu potem była cisza, tylko mamy kleły bo musiały prac mundurki swoich pociech. Zasadniczo to nie musiały, bo harcerze powinni je sami prać, ale ich się również uczy zaradności i sprytu więc...

Rok szybko minął i w międzyczasie zorganizowaliśmy wyścigi rowerowe tylko trzy wypadki! Potem się scigaliśmy z Anglikami. Deszcz lał i było tyle błota że Pawełek Scott zdecydował nie pedałować lecz przebiec trasę z rowerem na plecach. Wygrał .. ale Anglicy go dyskwalifikowali /Znow ten spryt i zaradności!/.

Ale, pies - de - resistanse było zimowisko w Snowdonia dla starszych harcerzy /nie tych ramoli z żonami i dziećmi ale tych od 14 -18 letnich/. Aby rodzice się nie martwili że kogoś zgubimy, każdy dostał aparat radio-nadawczy /głośny wrzask red./ i wszyscy było sfilmowane

Po tej ostatniej wyprawie nie mogłem już wytrzymać prób Marka /Wojtek, ja chce być drużynowym!/, więc mu oddałem drużynę. I CO ON Z NIA ZROBIŁ!!

Co będę robił  
Jak będę Drużynowym

Janusz Choroszewski kazałby wszystkim harcerzom robić sprawnie właściciela lunaparku.

Tolek Skwirzyński określiłby wszystkie zbiórki

Mariusz Soroczyński uczyłby harcerzy mówić językiem "Prawdziwie literackim."

Andrzej Czajkowski użyłby drużynę jako część jego "Grand Armee" w czasie jego pochodu na Moskwę.

Jaś Bujwid - zwariowałby.

Artur Lech - Tak, tak, tak, nie, tak, tak, dowidzenia..

Adaś Knopp prowadziłby zbiórki tak jak się je powinno prowadzić.

Andrzej Hrabci uciekłby do harcerek /to co nowego?red./

Urszula Marszewska - Dajcie mi tą funkcję to sami zobaczycie!

Marek Wilowski bardzo prosi. .

Andrzej Ostrowski - Co tu potrzebne to organizacja!-

Andrzej Węglarz - Mniej zabawy, więcej muzyki i śpiewu.-

Adam Boczkowski - Myślę że trzeba na wszystkich dobrze nakrzyczeć żeby mnie słuchali!-

Janusz Ciwikiewicz przychodziłby na wszystkie zbiórki /Napraw-  
dę? No proszę bardzo.red./.



# Planowanie było dobre, ale wykonanie ... alarmowe.

Dzień "Bożego Ciała!" Plac przy domu Sw. Antoniego. Trzy ołtarze już prawie gotowe. Panie dostawiają ostatnie wazoniki z kwiatami. Na miejscu zarezerwowanym na ołtarz harcerski ... pustka! Tu nerwy księdza Proboszcza nie wytrzymały. Zakasał rękawy i z pomocą Pana Inżyniera zaczynają budować ołtarz. W tym momencie zjawiają się Jaś i Wojtek z płachtą namiotową, drabiną i.. kajakiem! Gwałt. Zamieszanie. Krzyk. 15 minut przed Mszą, ołtarz gotów. I to nawet całkiem ładny Harcerze nie nowalili!



- Na biwaku w czasie gdy Osemka wybudowała obóz, wykopana kuchnia, ugotowała kolację na drzewie, zastęp z Siódmymi, pod światłym przywództwem Andrzeja i przy pomocy komeandy prawie postawił jeden namiot.



- Andrzej i Marek Hrabci oraz Artur Lech jadą do Polski, Piotrusi Noglik jadzie do rodziny w Niemczech. i dlatego nie będą na obozie  
- Biedny Janusz i Marek Skonczyli egzamin i z jednej strony Gonia ich rodzice żeby malowali ściany, więc uciekają do Marka Banasiaka /komentanta obzu/ a ten z kolei goni ich żeby ostrzyli toporki  
- Druh redaktor też maluje ściany w domu, bo w czwartek wprowadza się ostem Greczynkami!



1985.

Druh redaktor nie tylko piłuje sobie ręce ale również kabłe elektryczne przy pracy. Podobny jest wtedy duży trzask i iskra lecia. Zaś Lech, dla odmiany, specjalizuje się w przecinaniu rur z wodą. Więc drodzy czytelnicy, jeśli chcecie mieć powódz w domu lub krótkie spięcie wiecie do kogo się zwracać!

Na festynie miało być dużo harcerzek i harcerzy ale... były egzaminy i podobno wszyscy się zawzięcie uczyli. Wyjątki były w Bursie i za przykładem Zenka Sobolewskiego z zapałem obrzucali się gąbkami. KPH urządziło strzelnicę Harcerki robiły wspaniałe placki.

Ten nasz harcerski udział w festynie szkolnym to skromne podziękowanie dla TPDiM za stały "dach nad głową" w Bursie.



Toluś Skwirzyński miał ładny rower ale ktoś go pożyczył i rower nie wrócił. Teraz Toluś ma jeszcze ładniejszy rower i zamieża nim jechać na obóz.

Romek Knopp i Jarek Ostrowski bardzo by chcieli już być harcerzami

W niedzielę 3 6 83 byli bierzmowani przez Biskupa Wesołego: Adam Boczkowski, Józek Linkiewicz, Andrzej Węglarz i Adam Knopp który pięknie podziękował kś. Biskupowi.

"Zawisza" Nr.23 10.7.83

Wydawca: Szczep Harcerzy "Saska Kępa"

Redaktor: K.S.Gebhardt

Adres Redakcji:

2, Manchuria Villas

Wix's Lane

London SW4 OAG

ENGLAND

Tel. 01-228-8545

harcerskie.p

